**Temat dnia:** Kto jest potrzebny, żeby powstała książka?

**Cel:** *poszerzanie wiedzy dzieci o zawodach: pisarza, grafika, redaktora, drukarza; rozwijanie kreatywności przez zabawę we wspólne tworzenie opowiadania*.

1. **„Jaki to zawód?” – do zabawy zachęcamy cała rodzinę 😊**

Dziecko/dzieci/członkowie rodziny siedzą na dywanie. Chętni podchodzą do Rodzica który szepcze im na ucho nazwę zawodu. Zadaniem dziecka jest pokazać ten zawód, nie używając słów. Pozostałe osoby odgadują. Zawody do pokazania: malarz, kierowca, piłkarz, piekarz, rolnik, pisarz.

1. **„Wyścigi dżdżownic”** – zabawa ruchowa z elementami pełzania – rozwijanie sprawności fizycznej u dziecka.

Co potrzebujesz: *liny lub połączenia skakanki*

Dziecko kładzie się na brzuchu wzdłuż jednej linii. Gdy dzieci jest dużo, można podzielić je na kilku osobowe grupy. Zadaniem dzieci/ domowników jest jak najszybsze dotarcie do wyznaczonej linii, pełznąc jak dżdżownica – dziecko/domownicy leżą na brzuchu, przedramiona oparte o podłogę, podnoszą biodra do góry i opuszczają je z jednoczesnym przesunięciem się do przodu.

**„W bibliotece”**

*Zofia Stanecka*

*(…) – Cieszę się, że przyszliście do naszej biblioteki. Mam nadzieję, że będziecie dobrze się bawić. – Bibliotekarka uśmiechnęła się miło.*

*– Już za chwilę przyjdzie autorka, ale najpierw chciałam was o coś zapytać. Kto z was wie, gdzie pracuje pisarz?*

 *– W bibliotece! – zawołała Basia.*

*– W pisarni! – przekrzyczeli ją Olaf z Karolem.*

*– Oj tak, przydałoby się, żeby istniały takie miejsca jak pisarnie – powiedział ktoś rozbawionym głosem.*

*Basia odwróciła głowę. W progu sali stała pani z plakatu. Na głowie miała masę loczków i uginała się pod ciężarem wielkiej, wypchanej czymś torby.*

*– Mam na imię Róża – powiedziała, gdy dotaszczyła torbę pod tablicę.*

 *– Zajmuję się pisaniem oraz ilustrowaniem książek. Ilustruję w domu, a piszę wszędzie tam, gdzie mogę usiąść z laptopem i pomyśleć. Bo w pracy autora myślenie jest bardzo ważne. Myślenie i coś jeszcze. Coś, co sprawia, że można tworzyć nowe opowieści, rysować i marzyć… To coś nazywa się…*

*– Czekolada! – zawołała Basia. Mama nigdy nie siada do pracy bez czekolady.*

*Autorka roześmiała się.*

*– Czekolada rzeczywiście bywa pomocna w myśleniu, ale chodziło mi o coś innego. O supermoc, z której korzysta każdy pisarz lub ilustrator, gdy tworzy książki. Moc na literę „w”.*

*– Wrotki! – ucieszył się Karol.*

 *– Wy – ob… – podpowiedziała autorka (…)*

Zachęcam Rodziców do zadania pytań dziecku:

* Co miała na myśli autorka? (wyobraźnia)
* Dlaczego pisarce potrzebna jest w pracy wyobraźnia?
* Czym jeszcze, oprócz pisania, zajmowała się autorka, z którą spotkały się dzieci?
* Kto jeszcze jest potrzebny, aby powstała książka? *Dziecko podają swobodne odpowiedzi.* Rodzic nakierowuje je tak, aby powstał opis zawodów: grafika, redaktora, drukarza.4.
1. **„Nasza historia”** – wspólne układanie opowiadania. (Zachęcamy wszystkich domowników do wspólnej zabawy).

Dziecko siedzi wygodnie a Rodzic zaczyna opowiadać historię: *Dawno, dawno temu, za górami, za lasami żyła sobie piękna księżniczka.* Dziecko kontynuuje opowiadanie według swojego pomysłu. Rodzic wspiera dziecko, podsuwa pomysły i zachęca je do samodzielnego wymyślania dalszej części. Po opowiedzeniu przez wszystkich domowników fragmentu tej historii, R. kończy opowiadanie.